

*„Żegnaj lato na rok,
Stoi jesień za mgłą
Czekamy wszyscy tu
Pamiętaj nas i wracaj znów”.*

„Żegnajcie wakacje, witaj szkoło...” - te słowa na twarzach niektórych uczniów wywołały smutek lub radość i szczęście z powodu powrotu do szkoły. Pierwszego września wszyscy na nowo spotkali się w Zespole Szkół w Zagórzanach na akademii szkolnej. O godzinie 8 rano ks. Krzysztof Baran odprawił mszę św. w kościele parafialnym i udzielił błogosławieństwa na nowy rok szkolny. Następnie wszyscy udaliśmy się do szkoły. Akademię przygotowała II klasa gimnazjum pod opieką p. Marcina Juszczenia. Odśpiewano hymn państwowy, uczniowie odegrali scenkę dotyczącą wakacyjnych wspomnień. Dyrektor szkoły Iwona Jamro przywitała pierwszoklasistów oraz przybyłych gości. Wszyscy z niecierpliwością czekali na przydział klas i wychowawców. Po przekazaniu tych informacji, pani dyrektor oficjalnie rozpoczęła nowy rok szkolny poprzez przecięcie szarfy, na której widniał napis „Nowy rok szkolny 2014/2015”. Na koniec wszyscy uczniowie wraz z wychowawcami udali się do klas, gdzie zostali zapoznani z planem lekcji.

Wrzesień i październik to miesiące, które niosą ze sobą wiele wydarzeń. Rozpoczęliśmy nowy rok szkolny, ptaki już odleciały do ciepłych krajów. Wszyscy przygotowują się na przyście kolejnej pory roku. Jesień czeka na nas w proggu. Samorząd Uczniowski i Rada Rodziców bardzo gorąco życzą wszystkim nauczycielom sukcesów w pracy, wytrwałości i uśmiechu na twarzy przez cały rok, a uczniom chęci i zapału w pokonywaniu dróg i ścieżek w rozległej dziedzinie nauki.

Alicja Wachowicz - redaktor naczelna

W NUMERZE:

JAK POWSTAŁY ZAGÓRZANY -
str. 4

W NASZEJ SZKOLE JEST WE-
SOŁO! TWÓRCZOŚĆ ZAGÓ-
RZAŃSKICH „POETÓW” - str. 5

SZTANDAR, LOGO
I HYMN NASZEJ SZKOŁY -
str. 6 - 7

KRÓTKA HISTORIA SZKOLNEJ
GAZETKI - str. 8 - 9

NAUCZYCIELE
I PRACOWNICY SZKOŁY
- str. 10

Wspomnień czar – rozmowa z panem Wójtem Ryszardem Guzikiem

byłym dyrektorem naszej szkoły - czytaj str. 2 - 3

Wspomnień czar – rozmowa z panem Wójtem Ryszardem Guzikiem byłym dyrektorem naszej szkoły



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Witamy Pana serdecznie! Aleksandra Tajak i Alicja Wachowicz, jesteśmy redaktorkami Niezależnej Gazety Gimnazjalisty Gim-Press. Czy mogłybyśmy przeprowadzić z Panem wywiad?

R.G.: Tak, z przyjemnością.

A.W.: Jak zaczęła się Pana przygoda w zawodzie nauczyciela?

R.G.: Moim marzeniem było zostać zawodowym wojskowym, ale zdrowie nie pozwoliło mi na to. Następnie decyzja poszła w kierunku prawa administracyjnego. Moja mama była nauczycielką. Około sześciu członków mojej rodziny pracowało w zawodzie nauczyciela. Dzięki rodzinnym tradycjom, postanowiłem pójść do SN w Tarnowie. Swoją pracę rozpocząłem w Zespole Szkół w Gromniku w roku 1975, gdzie uczyłem wychowanie fizyczne, języka rosyjskiego oraz wiedzy o społeczeństwie. Po dziewięciu latach pracy w Gromniku, przenieśliśmy się do Zespołu Szkół w Ropie. W roku 1985 przyjechał do mnie ówczesny Naczelnik Gminy śp. Stanisław Sobczak z propozycją objęcia stanowiska dyrektora w szkole w Zagórzanach. Powiem szczerze, przez Zagórzany przejeżdżałem rzadko, ponieważ miejsce to było mi bardziej odległe niż okolice Szymbarku. Przyjechałem obejrzeć szkołę. Zdecydowałem się, aby od sierpnia 1985 roku objąć posadę dyrektora. Funkcję tę pełniłem 17 lat.

A.T.: Co wpłynęło na to, że zdecydował się Pan kierować naszą zagórzańską placówką?

R.G.: Przyznam, że było ciężko dokonać wyboru, ponieważ brakowało pieniędzy na remont szkoły. Najgorsza była zima. Nie zapomnę tego, jak z palaczami pewnej niedzieli musiałem wyłączyć z użytkowania dwie sale lekcyjne, ponieważ przeciekał dach. Moim marzeniem, które zrealizowałem jako pierwsze w 1986 roku, była wymiana dachu. Blachę pożyczaliśmy od Spółdzielni Produkcyjnej w Ropicie Górnej oraz z Fabryki Maszyn.

A.W.: Co udało się jeszcze ulepszyć oprócz naprawy dachu?

R.G.: W 1986 roku rozpocząłem serię remontów, ponieważ szkoła po trzydziestu latach wymagała odnowy.

Na wakacjach służyła dzieciom, które przyjeżdżały na kolonie. Spółdzielnia z Lublina miała tutaj swoje magazyny i co roku organizowała na terenie Zagórzan i Bystrej kolonie letnie dla dzieci.

A.T.: Jak wtedy wyglądała nasza szkoła?

R.G.: Przyznam, że nie była ona piękna. Sprawą wymagającą pierwszej interwencji były krzywe posadzki. Udało się to naprawić. Cały czas były prowadzone remonty. Bardzo pomocni byli przy tym rodzice i mieszkańcy Zagórzan. Rada Rodziców była wręcz cudowna. Organizowaliśmy słynne bale sylwestrowe, a zarobione pieniądze inwestowaliśmy w poprawę wizerunku naszej placówki. Cały czas dążyłem do tego, aby uczniowie uczęszczali do bezpiecznej, przyjaznej i ciepłej szkoły.

Dookoła budynku rosło 150 topól, ścięliśmy część z nich. Za uzyskane środki ze sprzedaży drewna powstała szatnia. W następnym roku ścięliśmy kolejną partię i zakupiliśmy pierwszą pracownię komputerową na terenie powiatu gorlickiego. Zakładem opiekuńczym naszej szkoły była Fabryka Maszyn. Dzieci i młodzież mogła wtedy wyjeżdżać na wycieczki za darmo.

W szkole były stare okna, które też stwarzały dość duży problem, ponieważ w zimie w sali gimnastycznej było bardzo zimno, nie dało się po prostu wytrzymać. Udało się wymienić okna oraz wymalować ściany. Nie mieliśmy wtedy stołówki szkolnej, natomiast na jej miejscu znajdowało się przedszkole. Nasza szkoła odnosiła wysokie osiągnięcia sportowe, osiągnięcia z języka polskiego, rosyjskiego, z plastyki oraz matematyki.



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

A.W.: Czy posiadaliśmy boisko szkolne?

R.G.: Nie posiadaliśmy boiska szkolnego. Postanowiłem stworzyć plac dla dzieci, aby mogły w czasie przerwy wyjść na dwór. Wybudowałem bieżnię, plac do piłki siatkowej oraz asfaltowe boisko, które istnieje do dzisiaj. Cały czas trwała walka o poprawę warunków, estetyki i wygląd zewnętrzny szkoły.

Gdy był problem z pieniędzmi, na salę gimnastyczną wchodziły firmy, które sprzedawały odzież używaną.

A.T.: Czy w naszej szkole były organizowane wesela?

R.G.: Nie, wesela nie były organizowane. Odbłyły się natomiast prymicie księdza z Zagórzan.

A.W.: Jaki był pana najbardziej stresujący moment?

R.G.: W 1986 roku na wakacjach przeszła przez Zagórzany straszna wichura, topole znajdujące się wówczas przy szkole uginały się do samej ziemi. W tym czasie w naszej szkole przebywała kolonia z Lublina. Wiatr był tak silny, że ludzie musieli trzymać okna, aby nie wypadły. Kolejną stresującą sytuacją była powódź w roku 1997. Tego dnia, gdy przyjechałem do szkoły, nie miałem możliwości przedostania się autem za bramę, ponieważ woda na terenie szkoły sięgała do kolan.

A.T.: Jaka była najbardziej zabawna historia, która do dzisiaj wywołuje uśmiech na Pana twarzy?

R.G.: Nasza szkoła posiadała kotłownię, w której znajdowały się dwa piece. Do ich rozpalenia potrzebny był koks i węgiel. W kotłowni pracowało czterech palaczy, byli to emerytowani mężczyźni. Kiedy przyjeżdżałem do szkoły, zawsze najpierw wchodziłem do kotłowni, aby przywitać się z nimi.

Pewnego dnia poczułem, że w szkole jest bardzo gorąco, więc poszedłem do kotłowni sprawdzić, co się dzieje. Rury strzelały, na piecu ponad 100 stopni Celsjusza. Zapytałem nowo zatrudnionego palacza co robi, odpowiedział, że „jedzie sobie”. Poprosiłem go, aby przymknął piec, a on dalej odpowiadał, że „sobie jedzie”. Okazało się, że wcześniej pracował na parowozie i wyobrażał sobie, że jechał pociągiem i ciągle dosypywał węgla do pieca. Dobrze, że udało się to zagasić.

A.W.: Jak dzisiaj z perspektywy lat ocenia Pan swoje szkolne doświadczenie?

R.G.: Powiem szczerze, bardzo miło wspominać te 17 lat pracy spędzone na ziemi zagórzkańskiej. Zawsze z największą przyjemnością jadę do Zagórzan. Te chwile warto zapamiętać.

Jako redaktorki szkolnej gazety Gim-Press chciałybyśmy serdecznie podziękować za czas poświęcony nam na udzielenie wywiadu oraz zaprosić na uroczystości szkolne.

*„Przeżyte chwile nie giną
Nie wiemy nigdy kiedy
Wyłyną z dalekiej przeszłości
By nałożyć się na to, co
Przeżywamy obecnie ...”*

Alicja Wachowicz
Aleksandra Tajak



Jak powstały Zagórzany?



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Przed wiekami tutejsze obszary pokryte były gęstą puszczą. Wędrowało się wiele dni, a oprócz ptaków i dzikich zwierząt nie spotkało się żywej duszy. Przez taką gęstą szli dwaj benedyktyni z odległego Tyńca. Wypadali im przebyć rzekę. Wtedy jeden z koni zwichnął nogę. Szybko zbliżał się wieczór. Z uwagi na późną porę, postanowili rozbić obóz. Trzeba było upolować coś na kolację, a bory obfitowały w zwierzyne. Na obóz wybrali miejsce suche i wygodne. Zgromadzili drewno na opał. Rozpalili ognisko, uwarzyli strawę, posilili się i zasnęli.

Rankiem znów wybrali się na polowanie. W pewnej chwili zauważyli wspaniałego jelenia. Rozpoczęli za nim gonitwę. Uciekające zwierzę trzy razy okrążyło górę. Taki fakt oznaczał, że to miejsce bezpieczne na założenie siedziby.

Puszcza padała pod ciosami siekier. Przybywało coraz więcej ludzi, powstawały pierwsze chaty, a potem była to już osada. Wieś rozrastała się dookoła wysokiej góry. Pierwotnie określano ją jako „Zagorze” lub „Zagore”. Z czasem ustaliła się nazwa ZAGÓRZANY.

strona internetowa www.zszagorzany.edu.pl

Legendę o tym „Jak powstały Zagórzany?” zilustrowały:



Dominika Kuk



Julia Falisz

Z kronik szkolnych ...

Pewnego dnia na lekcji wychowania fizycznego klasa mojej mamy grała w siatkówkę. Wszyscy bawili się wyśmienicie. Jeden z chłopców podchodził do tego bardzo poważnie, bo przygotowywał się do turnieju. Jednak i on został obiektem śmiechu, gdyż pękły mu spodnie. Uczniowie otrzymali zbiorową uwagę! Był to prześmieszny moment z życia, który warto przytoczyć.

Krystian Orłowski

Pewnego razu na lekcji polskiego uczniowie pisali notatkę, którą dyktowała pani. Pewien uczeń powoli pisał, więc ciągle pytał pani czy mogłaby powtórzyć to, co dyktowała.

Uczeń tak dużo razy pytał, czy pani może powtórzyć, że aż w końcu nauczycielka powiedziała: „Mówię to ostatni raz, a następny raz nie powtórzę drugi raz.”

Aleksandra Tajak

Jeden z uczniów uczęszczających do naszej szkoły nie uważał na lekcji. Wywołany do odpowiedzi na pytanie nauczycielki odpowiedział:

- Nie wiem.

-Dlaczego nie wiesz? - spytała nauczycielka.

- Bo nie wiem – odpowiedział uczeń.

Nauczycielka zdenerwowała się i pyta:

- To dlaczego raku mały nie uważasz na lekcji tylko patrzysz w okno?

- Ja nie jestem rakiem – odpowiedział uczeń – Tylko zodiakalnym baranem.

Julia Falisz

Gdy mój tata był uczniem, jeździł do szkoły rowerem, pewnego ranka nie zauważył dyrektora, który stał w oknie. Pan dyrektor kazał mu jeździć 20 minut wokół szkoły. Za każdym razem, gdy mijał okno, mówił dyrektorowi: „Dzień dobry”.

Piotr Biernacki



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

W naszej szkole jest wesoło! Twórczość zagórzańskich „poetów”!

W Zagórzanach nasza szkoła
jest wspaniała i wesoła.

Wszyscy dobry humor mamy
do Zagórzan uczęszczamy.

Już korytarz odnowiony
i czuć nowość z każdej strony.

I oceny znakomite
są w dzienniku i w zeszytcie.

Tak więc warto tu przychodzić
i ciekawe rzeczy robić.

Jakub Brach

Nad rzeką Moszczanką, opodal kościoła
już pół wieku temu „przystąpiła” szkoła.

Z jasnymi oknami,
gimnastyczną salą,

wspaniałym boiskiem,
uczniowie to chwalą!

Choć jej budowniczych
my dzieci, nie znamy,

lecz za piękną szkołę
dzięki im składamy.

Julia Falisz

Pewnego razu, w letnie upały,
mój kumpel z kartkówki dostał dwie pały!

Na lekcji religii się to odbyło,

lecz wspólnym śmiechem zakończyło.

Sprawa dla niego niezbyt przyjemna,
lecz to niczym nie przejmujący się ziomek,
a zwie się ta osoba Tomek.

Seweryn Hebrajski

Nasza szkoła wesoła
każdego ranka dzieci woła.

Wiedzy dużo zdobywamy
i zabawę przy tym mamy.

Książki, piórniki, zeszyty, teczka
za to jutro jest wycieczka.

Tutaj miło płynie czas
lubimy szkołę, a ona nas.

Martyna Czyżyk

Cztery ściany, trochę dachu
nasza szkoła jest w tym gmachu.

Kawał życia w nim spędzamy
9 lat tu uczęszczamy.

Lecz gdy odejść przyjdzie czas
mądrzy ludzie będą z nas.

Izabela Szpyrka

Piękną szkołę mamy i za to ją kochamy
a zwie się Zespół Szkół w Zagórzanach

czasem dla żartów witamy ją na kolanach.

Alicja Wachowicz

Ekierki, ołówki, pisaki,
kolorowe kredki i mazaki,
linijki i bibułki,

łądują na dziecięce półki.

Okna czyste i umyte,
w białe firany okryte.

Ławki czyste i wytarte,
na pierwszy dzwonek przetarte.

Pytam się więc autora,
gdzie taka piękna jest szkoła,
mówi: „Nie w Krakowie, nie w Kłęczanach,
Tylko w naszych Zagórzanach!”

Julia Machowska

Nasza Pani oszalała,
gdy to wszystko usłyszała.

Głośno klasa krzyczy cała:
Nasza szkoła jest wspaniała!
Na parterze pierwsze klasy,
a na piętrze ananasy.

Samochodem czy piechotą,
każdy spieszy tu z ochotą.
Na stolówce obiad pyszny,
o wagarach nikt nie myśli.

I na całym świecie,
lepszey szkoły niż w Zagórzanach
nie znajdziecie!

Ewa Pyrcioch

Nasza Szkoła w Zagórzanach

właśnie z tego sływie,
że nauka w czasie lekcji
bardzo szybko płynie.

Przemysław Szpyrka

Sztandar

„Matki, żony w mrocznych izbach

Wyszywały na sztandarach

Hasło: „Honor i Ojczyzna”.

I ruszała w pole wiara.

I ruszała wiara w pole

Od Chicago do Tobolska.

Żeby Polska, żeby Polska,

Żeby Polska była Polska.”

Sztandar to jeden z najważniejszych symboli, znaków, oddziału, stowarzyszenia, miasta, szkoły, instytucji. Składa się z płata i drzewca zakończonego główką. Płat ma różne wzory na obu stronach, przeważnie obszyty jest frędzlą i przymocowany do drzewca skórzanym rękawem i ozdobnymi gwóźdźkami. Pod główką wiązane są wstęgi i szarfy w barwach narodowych lub orderów i odznaczeń, którymi posiadacz sztandaru został odznaczony.

Sztandar, podobnie jak chorągiew, występuje w jednym egzemplarzu.

Wywodzi się on z dawnych znaków bojowo-rozpoznawczych, które służyły do łączności między wodzem, a oddziałem. W starożytności były używane przez Babilończyków, Egipcjan, Greków, Persów. Ze znakami tymi wiązano pewne treści ideowe. Podczas walki był zawsze rozwinięty i otoczony doborowymi żołnierzami, a na postojach zaciągano przed nim warty. Sztandar to nieodłączny towarzysz różnorodnych uroczystości.



Płatem naszego sztandaru jest tkanina o wymiarach 100 cm x 100 cm. Awers (prawa strona)- na białym polu flagi narodowej znajduje się godło z wizerunkiem orła białego w koronie na czerwonym tle, haftowany srebrnym szychem, a korona, dziób i szpony złotym szychem. Rewers (lewa strona)- zawiera nazwę oraz nawiązuje do patrona naszej szkoły. Na zielonej tkaninie naniesione jest białe koło, w którym znajduje się zdjęcie naszej placówki i napis - im. Komisji Edukacji Narodowej. W kole otaczającym zdjęcie i imię szkoły, biegnie napis: Szkoła Podstawowa Gimnazjum w Zespole Szkół w Zagórzach. Jeden bok płata jest przymocowany do drzewca. Pozostałe boki obszyte są frędzlami. Na obrzeżach koła zewnętrznego jak i wewnętrznego, biegnie złota nić - lama.

Alicja Wachowicz

Konkurs na logo szkoły

W związku z podjęciem prac związanych z nadaniem naszej szkole imienia Komisji Edukacji Narodowej, został ogłoszony konkurs na logo szkoły.

Organizatorami konkursu na opracowanie logo byli: dyrektor szkoły Iwona Jamro oraz nauczyciele Marzena Nikiel i Alicja Pyznar.

Celem konkursu było wyłonienie najlepszego graficznego symbolu (logo) dla Zespołu Szkół w Zagórzach. Logo zostanie wykorzystane przez szkołę do celów identyfikacyjnych, reklamowych, korespondencyjnych, promocyjnych itp.

Konkurs trwał od 20 stycznia 2014 roku do 3 marca 2014 roku. Mogli w nim wziąć udział uczniowie klas IV-VI szkoły podstawowej oraz I-III gimnazjum, rodzice i absolwenci. Prace można było wykonywać ręcznie lub korzystać z technik komputerowych.



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Projekt konkursowy musiał być wykonany w formacie A4, na którym należało przedstawić znak mieszczący się w polu 15cm x 15cm. Praca nie mogła zawierać obraźliwych elementów. Projekt musiał być przedstawiony w wersji kolorowej lub czarno-białej. Logo miało być czytelne i łatwe do zapamiętania oraz zidentyfikowania z naszą szkołą. Praca powinna także wzbudzać pozytywne emocje dla oglądających. Projekt musiał składać się tylko z logotypu czyli stylizacji literowej oraz elementu graficznego, będącego symbolem naszej szkoły. Mógł także zawierać połączenie obu tych elementów.

W konkursie wzięło udział 16 osób, z których jury składające się z nauczycieli plastyki: Marzeny Nikiel, Alicji Pyznar oraz Aliny Kuciakowskiej wyłoniło zwycięzców oraz wyróżnionych:

I miejsce zdobyła nauczycielka Aneta Motyka

II miejsce - Paulina Szura

III miejsce - Karolina Żurowska.

Wyróżnienia zdobyły: Karolina Rzepiela, Anna Kalisz, Aleksandra Laskoś.

Zwycięzcom oraz wyróżnionym serdecznie gratulujemy!

Aleksandra Tajak
Alicja Wachowicz



Hymn Zespołu Szkół w Zagórzanach



Ref. 2x

*O szkoło moja szkoło
Bardzo dobrze tutaj jest
Zawsze jesteś mą opoką
I wprowadzasz w życie mnie*

1.

*Kreatywność twoją tarczą
Edukacja wielki cel
Nowatorstwem się kierujesz
I dlatego twórczo jest*

Ref. 2x

*O szkoło moja szkoło
Bardzo dobrze tutaj jest
Zawsze jesteś mą opoką
I wprowadzasz w życie mnie*

2.

*Ty nas wspierasz, edukujesz
Twoje imię wdzięczne jest
To Komisja Edukacji
Patron nasz po życia kres*

Ref. 2x

*O szkoło moja szkoło
Bardzo dobrze tutaj jest
Zawsze jesteś mą opoką
I wprowadzasz w życie mnie*

Słowa i melodia naszego hymnu zostały napisane przez nauczycielkę muzyki panią Alicję Pyznar. Podkład do hymnu nagrał p. Grzegorz Fiega.

Komisja Edukacji Narodowej

Po pierwszym rozbiórze Polski grono oświeconych wraz z królem zrozumiało, iż trzeba podjąć i przeprowadzić zakrojoną na wiele lat akcję wychowawczą, której owocem będzie przebudowa sarmackiej świadomości społecznej. Toteż po rozwiązaniu przez papieża zakonu jezuitów, którzy w Polsce prowadzili większość szkół oraz po przejściu przez państwo ich kolegiów i majątków, sejm na wniosek króla i kilku świątelszych patriotów powołał Komisję Edukacji Narodowej w 1773 roku - pierwsze ministerstwo oświaty w Europie. Hasłem określającym główne zadanie K.E.N. było: „Stworzyć naród przez wychowanie publiczne”.

Wprowadzono jednolitą sieć szkolną w całym kraju, a szkoły podporządkowano dwóm zreformowanym i unowocześnionym akademiom: Głównej Szkole Koronnej w Krakowie i Litewskiej w Wilnie. Urządzano i otwierano szkoły ludowe, arialne w myśl hasła, iż „dzieci szlacheckie równie jak chłopskie nic innego są w społeczności jak dzieci”. Po raz pierwszy dopuszczono do szkół elementarnych dziewczęta. Językiem wykładowym w miejscu łaciny został język polski. Programy nauczania unowocześniono, opierając się głównie na wzorach szkolnictwa francuskiego. Powołane zaś później Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych zajęło się sprawą opracowania i wydania nowych podręczników szkolnych.

W szkołach dbano o kulturę języka polskiego, przestrzegano jego czystości i poprawności. W tym celu wydano opracowaną przez Onufrego Kopczyńskiego *Gramatykę dla szkół narodowych*. Wzorem zaś polszczyzny miały być wznovione dzieła pisarzy odrodzenia, a wśród nich pisma Jana Kochanowskiego. Dotychczasowemu wzorcowi wychowawczemu przeciwstawiono nowoczesny model oświeconego ziemianina obywatela, świadomego potrzeb kraju oraz obowiązków względem ojczyzny. Jako cel wychowawczy wskazano: „ucznią sposobnym uczynić do tego, żeby i jemu było dobrze, i z nim było dobrze”. Pragnienie zatem Frycza Modrzewskiego, którego traktat *O poprawie Rzeczypospolitej* w tłumaczeniu Cypriana Bazylika wydano ponownie w roku 1770, spełniło się: państwo objęło opiekę nad oświatą.

Toteż król poczytywał sobie za chlubę i zasługę współudział w organizowaniu Komisji Edukacji Narodowej i jej pracach, czemu dal wyraz w liście do posła Feliksa Oraczewskiego:

„Najbardziej ufam temu żniwu, które choć po mojej śmierci inszy zbierać będą, z mego jednak zasiewu, gdy przez poprawioną teraz dzieci edukacją znajdą pod ręką swoją kilkadziesiąt tysięcy obywateli oświeconych, od przesądów oddalonych i całe inaczej do wszelkiego użycia usposobionych, niżelim ja ich zastał.”

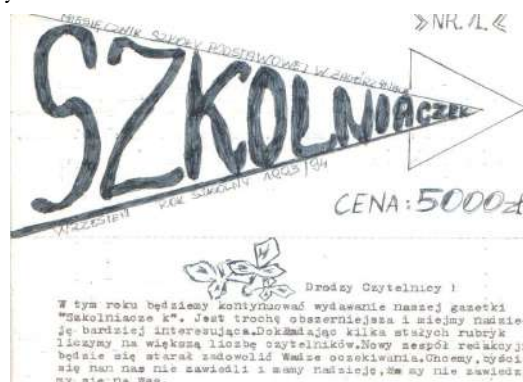
15 października 2014 roku naszej szkole nadano imię KEN, bo na pewno jej uczniowie są „światłymi obywatelami”, a jak powiedział Jan Paweł II: „*Nie ma większego bogactwa w narodzie nad światłych obywateli*”.

Aleksandra Tajak
Alicja Wachowicz



Krótką historia szkolnej gazetki

Historia szkolnej gazetki redagowanej przez uczniów zagórzańskiej szkoły sięga czasów „zamierzchłych” – bo jeszcze sprzed epoki komputerów. Na początku lat 90-tych ukazywała się gazetka o nazwie „Szkolniaczek”, miała zeszytowy format, pisana była na maszynie. Uczniowie zamieszczali w niej swoje artykuły związane z życiem szkoły, wsi, kraju, wszak lata dziewięćdziesiąte to okres ważnych przemian w Polsce. Dużą popularnością cieszyła się rubryka „Twórczość szkolnych pisarzy i poetów”, karykatury nauczycieli i uczniów, rysunki, świadczące o niemałych zdolnościach autorów. Pisemko było wysoko oceniane nie tylko przez ówczesnego dyrektora szkoły Ryszarda Guzika, ale i władze oświatowe, gdyż byliśmy wtedy prekursorami, bo zespół redakcyjny (dziś poważni ludzie z wyższym wykształceniem) stworzyli pismo atrakcyjne pod względem treści i formy. Redaktorzy, których pamiętam to Piotr Filus, jego siostra Małgorzata, Joanna Basista, Rafał Czyżykiewicz, Klaudia Klisiewicz, Beata Jamro, Ilona Szymczyk, Katarzyna Roman i wielu innych, bo przecież skład redakcyjny gazetki zmieniał się z każdym nowym rokiem szkolnym. W domowym archiwum znalazłam kilka numerów tego pisemka, którego fragmenty zamieszczam dzięki dzisiejszym skanerom, których wówczas nie było.





Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

FILKA WERSÓW KILKA

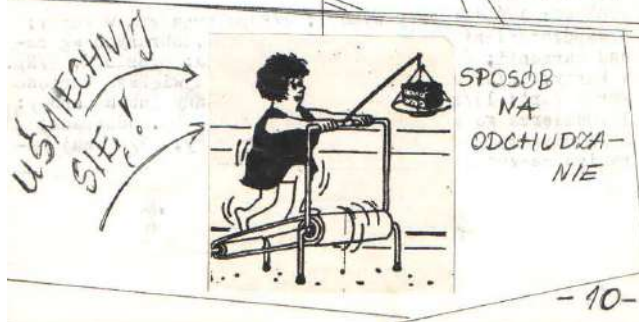
Cześć!

Niektórzy z was pamiętają może uroczystą akademię, która odbyła się 17-VI-91r. Nasz wspaniały rocznik 1976 zebrał się z tą szkołą. Przyrzekliśmy wtedy z Danielem panu dyrektorowi, że nie rzucimy gitar. Po dwóch latach nauki i ćwiczeń mogliśmy "sprawdzić się w praniu". W zamian za wypożyczenie sprzętu na wakacje obiecaliśmy obciążenie choinki dla najmłodszych. Specjalnie dla Was zatrudniliśmy znowu naszego byłego perkusistę - DARRA. Trzy miesiące ciężkiej pracy i stanęliśmy wreszcie przed Wami 23 stycznia 93 r. Z okładek, rumieńców na twarzach i znakomitej atmosfery panującej na sali wnosząc, że sprawiliśmy Wam przyjemność. Bardzo nas to cieszy.

Ta sympatyczna impreza była także okazją do spotkania ze starą, kochaną budą. Zmieniła się bardzo. Kierujący nią pan dyrektor dba, aby ciągle wyglądała jak nowa. Od Was, od Waszych pomysłów zależy atmosfera w szkole. Dbajcie o to by w Zagórzeżanach widziano same superlatywy. Ponieważ mam okazję, chciałbym podziękować wszystkim, dzięki którym mam wielki sentyment do tej szkoły. Dziękuję także księdzu Maciakowi (choć wiem, że tego nie przeczyta) za to, że zmusił mnie do pokochania muzyki i mojej deski z czterema strunami.

Pozdrawiam Was
Nadzieje
Zagórzeżan

OB.SMOK
/Piotrek P./



W wyniku reformy oświaty w roku szkolnym 1999/2000 powstał nowy typ szkół – gimnazjum. Gimnazjum w Zagórzeżanach miało oddziały zamiejscowe w Kwiatonowicach i Stróżówce, a dyrektorem została mgr Maria Liana – Pasińska. Gimnazjum obrało wówczas kierunek proeuropejski, w szkole powstał Klub Europejski, którego byłam opiekunką oraz czasopismo „Gim – Press”. Na początku redagowali go gimnazjaliści z Zagórzeżan, Stróżówki i Kwiatonowic, a wspierali ich nauczyciele: Janina Bagnicka, Alicja Jamro, Jadwiga Kalisz. Na łamach czasopisma ukazywały się artykuły przybliżające młodzieży i środowisku lokalnemu problematykę Unii Europejskiej. Pani dyrektor Maria Liana – Pasińska nawiązała współpracę z różnymi organizacjami pozarządowymi np. Polską Fundacją im. Roberta Szumana, Małopolskim Forum Edukacji Europejskiej, Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży.

Organizacje te wspierały finansowo różnego rodzaju projekty, mające na celu zachęcenie młodzieży do zainteresowania się krajami europejskimi, ich kulturą, językiem, a równocześnie poznały dobrze swoje korzenie, swoją „małą ojczyznę”. Gimnazjum przystąpiło też do programu europejskiego „Socrates – Comenius”, co stworzyło możliwość wyjazdu uczniów i nauczycieli do europejskich szkół partnerskich. Wszystkie te przedsięwzięcia były opisywane w kolejnych wydaniach czasopisma „Gim – Press”. Młodzi dziennikarze zostali docenieni za wkład gazetki szkolnej w kształtowanie świadomości środowiska uczniowskiego na temat integracji Polski z Unią Europejską. Redaktorzy „Gim – Pressu” zostali zaproszeni na spotkanie z Parą Prezydencką – Jolantą i Aleksandrem Kwaśniewskim. Byli w Sejmie R. P., na dwudniowej wycieczce w Krakowie, otrzymali też wyróżnienie w powiatowym konkursie gazetek, którego nagrodą był wyjazd do siedziby „Dziennika Polskiego”. Pierwsi redaktorzy to: Joanna Martauz, Sebastian Żarnowski, Joanna Klisiewicz, Paweł Jamro, Alicja Mendyka i wielu innych, którzy są wymienieni w stopce redakcyjnej.

Takie były początki szkolnej gazetki „Gim – Press”, która ukazuje się nieprzerwanie aż do dziś, roku 2014, z czego bardzo się cieszę jako jej założycielka i opiekunka. Oczywiście pismo w ciągu tych kilkunastu lat zmieniło swój profil, bo przecież zachodziły w kraju i szkolnictwie zmiany, Polska wstąpiła do UE, powstał Zespół Szkół, a dyrektorem została Iwona Jamro.

Życzę młodym redaktorom zapału, pomysowości, dociekliwości, chęci doskonalenia warsztatu dziennikarskiego i dalszych sukcesów.

Nauczycielka j. polskiego i opiekunka gazetki szkolnych Janina Bagnicka



Nauczyciele i pracownicy szkoły

Dyrektor:
mgr Iwona Jamro

Nauczyciele:

mgr Małgorzata Augustyn – nauczyciel przyrody, geografii i zajęć technicznych

ks. mgr Krzysztof Baran - nauczyciel religii

mgr Anna Chochołek – nauczyciel języka angielskiego

mgr Katarzyna Ciapaj – pedagog szkolny

mgr Joanna Cieśla – nauczyciel bibliotekarz

mgr Tomasz Górski - nauczyciel wychowania fizycznego i edukacji dla bezpieczeństwa

mgr Krystyna Holik – nauczyciel języka polskiego i języka angielskiego

mgr Ryszard Jamro – nauczyciel wychowania fizycznego

mgr Marcin Juszczeń – nauczyciel biologii i chemii

mgr Barbara Kudławiec – nauczyciel matematyki

mgr Aneta Motyka – nauczyciel matematyki, fizyki i informatyki

mgr Marzena Nikiel – nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, nauczyciel plastyki

mgr Joanna Nosal – nauczyciel języka polskiego

mgr Alicja Pyznar - nauczyciel muzyki i zajęć technicznych

mgr Małgorzata Stępień – nauczyciel języka polskiego, historii i wiedzy o społeczeństwie

mgr Karina Szura – nauczyciel języka niemieckiego, języka angielskiego oraz wychowania do życia w rodzinie

mgr Renata Wantuch - nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej

mgr inż. Łukasz Wiatr - nauczyciel informatyki

mgr Ewa Zasowska – nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej

Pracownicy niepedagogiczni:

p. Wioleta Górka – sekretarka

p. Aneta Fugiel – kucharka

p. Iwona Kozień – woźna

p. Danuta Kwaśnik – woźna

p. Tomasz Puścizna – kierowca autobusu szkolnego

p. Jakub Środulski – konserwator

p. Stanisława Wołkowicz – woźna



Pytania do krzyżówki

1. Miejsce, w którym uczymy się czytać, liczyć i pisać.
2. Spędzamy w nim przerwy międzylekcyjne.
3. Przedmiot, na którym uczymy się geometrii.
4. Wypożyczamy w niej książki.
5. ... gimnastyczna.
6. Trwa 45 minut.
7. Szkoła, do której uczęszczamy po ukończeniu szkoły podstawowej.
8. Piszemy w nim tematy lekcji.
9. Informuje nas o rozpoczęciu się lekcji.
10. Przedmiot, na którym uczymy się śpiewać.
11. ... ortograficzny.
12. Zebrała się na niej cała szkoła, by rozpocząć nowy rok szkolny.
13. Uczą nas wielu mądrych rzeczy.
14. ... polski.
15. Mierzymy nią centymetry.
16. Kontroluje nasz poziom wiedzy.
17. Nosimy w nim książki, zeszyty i piórniki.
18. Przedmiot, który prowadzi ksiądz katecheta.
19. Uczymy się na tej lekcji o naturze itp.
20. Piszemy nim w zeszytach.
21. Jest zapisywana w dzienniku.
22. ... fizyczne.
23. Przyrząd, którym rysujemy koła.
24. Szkolny dokument ucznia.

Natalia Bochenek
Julia Machowska

Weronika Zięcina



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Rusz głową!!!

1.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

2.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

3.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

4.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

5.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

6.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

7.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

8.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

9.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

10.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

11.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

12.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

13.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

14.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

15.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

16.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

17.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

18.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

19.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

20.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

21.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

22.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

23.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

24.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

HASŁO:



Niezależna Gazeta Gimnazjalisty

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne Zespołu Szkół w Zagórzanach serdecznie dziękują wszystkim o otwartych sercach, którzy finansowo przyczynili się do zorganizowania i uświetnienia obchodów Złotego Jubileuszu oraz nadania imienia Komisji Edukacji Narodowej naszej szkole.

Wyrazy szczerego uznania za okazaną pomoc i wsparcie naszych działań kierujemy do Rady Rodziców, a szczególnie do p. Barbary Mitoraj za wykonanie Sztandaru.

- ◇ Jadwiga i Janusz Augustyn, Tadeusz Halik – „Lider Market”
- ◇ Czesława Babik
- ◇ Lesław Babik
- ◇ Roman Bara
- ◇ Grzegorz Biernacki – P.P.U.H. „KOMWENT”
- ◇ Marek Bugno – Przewodniczący Rady Powiatu Gorlickiego
- ◇ Tomasz Cieśla – Eurotech NT sp. z o.o.
- ◇ Zofia Dąbrowska
- ◇ Kazimierz Dąbrowski – F.P.H.U. „Magda”
- ◇ Małgorzata i Piotr Dusza
- ◇ Foto - Grafika Paweł i Anna Chocholek
- ◇ Grono Pedagogiczne ZS w Zagórzanach
- ◇ Franciszek Gryboś – Małopolska Grupa Geodezyjno - Projektowa
- ◇ Piotr Gryboś – Pracownia Protetyki Stomatologicznej Protex Dent
- ◇ Jerzy Gubała – Zakład Elektro - Instalacyjny
- ◇ Mateusz Gubała – Stacja Demontażu Pojazdów „Autozłom”
- ◇ Stanisław Gubała
- ◇ Jerzy Jamro – Ferma Drobiu
- ◇ Marek Jamro
- ◇ Tomasz Jamro – Nadzory, kosztorysowanie i wycena robót budowlanych
- ◇ Andrzej Jawień – Zakład Wiertniczo – Geologiczny „Gor - Geo”
- ◇ Aleksander Kalisz – Przewodniczący Rady Gminy Gorlice
- ◇ Krystyna i Stanisław Koziń – sklep spożywczo - przemysłowy
- ◇ Tomasz Koziń, Marek Kurzawa – „Meblo – Styl”
- ◇ Jerzy Kudławiec – Firma Budowlana „Jurx”
- ◇ Alicja Kukla - Salon Fryzjerski „Ala”
- ◇ Piotr Kuna - F.H.U. AUTO CENTRUM
- ◇ Stefania Kuna
- ◇ ks. Paweł Kurzeja
- ◇ Jerzy Liszka – F.H.U. „Liszka”
- ◇ Zbigniew Makowiec – F.H.U. „KSAWIMAK”
- ◇ ks. Krzysztof Matala
- ◇ MAWI - fotografia szkolna
- ◇ Sylwester Mikrut - wyroby z Metalu Eksport - Import
- ◇ Barbara Mitoraj
- ◇ Nadleśnictwo Gorlice
- ◇ Władysław Niemiec – Agencja Ochrony Osób i Mienia „Glejt”
- ◇ Agata i Józef Nowak– F.H.U. „Czwórka”
- ◇ Robert Pander– “Robex”
- ◇ Zofia Pastuszek – Pracownia Cukiernicza „Karpátka”
- ◇ Wojciech Patrzyk – Księgarnia „Mieszko”
- ◇ Janusz Pyrcioch
- ◇ Michał Pyrcioch – sołtys wsi Zagórzany
- ◇ Rodzice klasy I Szkoły Podstawowej
- ◇ Anna i Grzegorz Rutana - Bon Appetit Catering Service
- ◇ Aleksander Saratowicz – F.H.U. „Błachach”
- ◇ Spółdzielnia Produkcyjno - Handlowa „Jedność”
- ◇ Danuta Szpyrka – Restauracja „Stary Dworzec”
- ◇ Paweł Szpyrka
- ◇ ks. Stanisław Szufnara
- ◇ Łukasz Szurek – F.H.U. „Lucar”
- ◇ Anna i Franciszek Tenerowicz
- ◇ Grzegorz Wachowicz – F.P.H.U. „Wachpol”
- ◇ Renata Wantuch
- ◇ Janusz Woźniak, Konrad Niemiec – P.H.U. „Glejt Serwis”
- ◇ Justyna Ząbkowicz - Zaleska
- ◇ Związek Nauczycielstwa Polskiego – Oddział Gorlice

Redaktor naczelna: Alicja Wachowicz

Gazetkę redaguje zespół: Natalia Bochenek, Ewelina Brach, Jakub Brach, Martyna Czyżyk, Julia Falisz, Arkadiusz Knapik, Dominika Kuk, Paulina Kurzawa, Julia Machowska, Ewa Pyrcioch, Mateusz Rolak, Karolina Rzepiela, Aleksandra Tajak, Sylwia Wanat, Weronika Zięcina.

Opieka nad gazetką: mgr Krystyna Holik, mgr Małgorzata Augustyn